**Finansowo jest tak źle, jak na początku pandemii, a może być nawet gorzej**

* **Rosnące ceny towarów i usług powodują narastające problemy klientów z wywiązywania się z regularnych płatności. Ceny tylko w marcu 2023 wzrosły o 16,2% w porównaniu z I kwartałem ubiegłego roku.**
* **66% gospodarstw domowych obsługuje swoje zobowiązania bezproblemowo, to powrót do stanu z początku kryzysu pandemicznego. Dla porównania, przed COVID-19 odsetek klientów regulujących swoje zobowiązania na czas sięgał 80%. Prognozy terminowości pokazują jednak, że swoje rachunki w tym roku w terminie zapłaci tylko 48% gospodarstw domowych.**
* **Największy problem ze spłatą zobowiązań finansowych deklarują 35-44 latkowie.**

Wartość Barometru Rynku Consumer Finance wzrosła do poziomu 90,9 punktów – wskazuje najnowszy raportu ZPF podsumowujący I kwartał 2023 r. Pokazuje to, że sytuacja od okresu pandemii COVID-19 niewiele się poprawiła, bo w tym czasie nastąpił wzrost o jedynie 3,3 pkt. – z poziomu 87,6 pkt. z pierwszego kwartału 2020 r. Oznacza to, że koniunktura na rynku konsumenckim jest więc nadal w trendzie spadkowym, a przed nami problemy z „dopięciem budżetu” i terminową spłatą zobowiązań finansowych.

**Jeśli kupimy, to na kredyt**

Od marca tego roku największy wzrost cen odnotowano dla żywności i napojów bezalkoholowych oraz odzieży i obuwia. Polacy czują te podwyżki w swoich portfelach, co wynika z badania „Poziom wiedzy finansowej Polaków 2023”, opublikowanego przez Warszawski Instytut Bankowości i Fundację GPW. Aż 98% ankietowanych przyznaje, że odczuwa wzrost cen, a 46% wskazuje na konieczność większego interesowania się wiadomościami gospodarczymi. Główny Urząd Statystyczny podaje, że inflacja wynosi obecnie ponad 11%, a eksperci szacują, że w kolejnych miesiącach nadal utrzyma się na podobnym poziomie. Wszystkie te czynniki mają wpływ na ogólną kondycję finansową Polaków, która niestety się pogarsza.

- *Według przeprowadzonych przez nas badań – mniej niż połowa Polaków planuje w tym roku zakup dóbr trwałych, które w głównej mierze będą finansowane kredytem, w części lub w całości. Najczęstszą potrzebą zakupową jest samochód. Znakomita większość ankietowanych deklaruje, że skorzystałaby z kredytu, aby sfinansować ten zakup. Następne na liście są nieruchomości. Szacuje się, że w tym roku 76% wszystkich kupujących wesprze się kredytem, podczas finalizowania swoich zakupów. Jednocześnie prognoza wskazuje, że połowa opłaci swoje kredyty terminowo, a 8% będzie mieć z tym bardzo duże problemy* – zauważa Marcin Czugan,prezes Związku Przedsiębiorców Finansowych.

**Połowa badanych, nie zdąży zapłacić na czas**

Biorąc na tapet prognozy sytuacji finansowej gospodarstw domowych, obecnie 53% respondentów przewiduje jej pogorszenie. Rosnące ceny gazu, energii, czynszów powodują stopniowe powstawanie problemów z wywiązywaniem się z drobnych, regularnych płatności. Jakość obsługi kredytów konsumpcyjnych w sektorze bankowym według danych KNF w zeszłym roku się nieco poprawiła. Odsetek kredytów z utratą wartości (kredytów zagrożonych) wyniósł na koniec 2022 r. 8,6%, wobec 9,4% na koniec 2021 r. W I kwartale tego roku, 66% gospodarstw domowych obsłużyło swoje zobowiązania bezproblemowo, to powrót do stanu z początku kryzysu pandemicznego. Prognozy jednak wskazują, że do końca roku będzie to tylko 48% wszystkich gospodarstw domowych.

**Słabe rokowania dla 30 i 40 latków**

W czasach turbulencji gospodarczych niemal wszyscy uczestnicy badania ZPF za najbardziej dotkliwą, uznają wysoką inflację i wzrosty cen. Spadek wartości pieniądza w swoich portfelach Polacy niwelują poprzez ograniczanie wydatków. Zmianę dotychczasowego stylu życia deklaruje 85% ankietowanych. Większość z nich boryka się z brakiem możliwości oszczędzania i inwestowania, w tym aż 91% to osoby w wieku 35-44 lata. Prawie połowa 30- i 40-latków ma również problem ze spłatą swoich zobowiązań, a 16% ogółu badanych deklaruje konieczność znalezienia dodatkowego źródła dochodu.

- *Polacy stawiają na poprawę poziomu wiedzy ekonomicznej i widzą jej praktyczny wymiar, co ma się przełożyć na lepsze rozumienie mechanizmów gospodarczych. 3 na 10 obywateli wskazuje na konieczność dywersyfikacji oszczędności, a 1/5 twierdzi, że trzeba regularniej odkładać na tzw. czarną godzinę. Staliśmy się bardziej ostrożni i coraz wyraźniej widzimy konieczność poszerzania wiedzy ekonomicznej. Pierwszy kwartał br. przyniósł też spadek pesymistów odnośnie przyszłej sytuacji gospodarczej. Około 65% gospodarstw domowych oczekuje pogorszenia ogólnej sytuacji ekonomicznej. To mniej o 13%, niż w poprzednim badaniu. Jednak należy pamiętać, że w ogólnym rozrachunku nastroje konsumentów na rynku consumer finance są nadal w trendzie spadkowym*.– dodaje prezes ZPF.